Nr. 10

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 1 LUTEGO V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta, *le Conservateur Impartial*, zawiera z *Petersburga* pod 21 stycznia:

We czwartek d. 17 t. m. W. Xżę Jmć, *Mikołay*, przybył z *Moskwy* do tuteyszéy stolicy, w pożądanym stanie zdrowia.

N. Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta*, na wspomożenie pogorzelców miasta *Ufy*, przysłała 2,000 rubli.

Cesarz Jmć, przez ukaz, datowany w *Moskwie* d. 12 stycznia, rzeczywistego radcę stanu, *Uwarowa*, mianował prezydentem cesarskiey akademii nauk, zatrzymując go razem na urzędzie kuratora wydziału edukacyynego petersburskiego: prócz pensyi zwyczayney prezydenta, pobierać jeszcze będzie na rok dochodu stołowego 3,600 rubli.

Hrabia *Rumiancow*, kanclerz państwą przysłał do *Symferopola* popiersie bronzowe sławnego naturalisty *Linneusza*, dla umieszczenia w znajomym *nikityckim* ogrodzie. Sprowadził też JW. Hrabia wielką liczbę nasion z *Lisbony*, w celu przyswojenia i rozmnożenia na pobrzeżach południowych *Krymu*.

Taż gazeta uwiadamia amatorów sztuk pięknych, iż będzie się sztychował portret P. *Żukowskiego* (zepewne zasłużonego pisarza rossyyskiego), z malowanego dla Kuratora moskiewskiego wydziału edukacyynego, *Uwarowa*, przez znajomego artystę rossyyskiego P. *Kiprenskiego*.

Mości Redaktorze Gazety Kuryera Litewskiego!

Gdy już wiadomo publiczności z gazety Redakcyi WMPana, jak Dworzaństwo Mińskiey gubernii, przejęte będąc wdzięcznością dla Rządców gubernii naszéy, przez Nayłaskawszego Monarchę dobrotliwie przeznaczonych, JWW. Cywilnego Gubernatora i Kawalera Kazimierza Sulistrowskiego, i Wice-Gubernatora i Kawalera Wincentego Gieczewicza, na posiedzeniu swoim złało swe uczucia należne cnocie i zasługom: niemogę przeto zamilczeć, że toż Dworzaństwo, czując się do niewygasłych w swych sercach obowiązków dla Gubernskiego swojego Marszałka, JW. Radcy Stanu i orderu ś. Stanisława 1szey klassy kawalera, Michała Zenowicza, za wieloletnie prace, jedynie dla dobra Współobywateli poświęcone, który w uprzednich swych urzędowaniach dowiódłszy swojey gorliwości o dobro publiczne, gdy sercami Współrodaków na ten stopień raz poraz trzy razy wezwany, a drugie trijenium zaymując to urzędowanie, nietylko że niezmordowaną pracą nie zawiódł położonego w sobie zaufania, ale też stawszy się, że tak rzeknę, dla wszystkich urzędy piastujących przykładem, zyskał winne dla swych cnót, talentów i charakteru, od całego w ogólności Dworzaństwa Mińskiey gubernii, podziękowania w Laudach z dziesięciu powiatów 1817 roku, w czasie zebrania na elekcyą ofiarowanych przyniesione, i w aktach szlacheckich ku wieczney pamiątce zapisane, a przytym w wiernych spisach załączające się; jakowe raczysz WMPan umieścić w gazecie Kuryera Litewskiego, dla publiczney wiadomości, iżby potomność zaświadczała, jak Dworzaństwo Mińskiey gubernii, umiejąc cenić cnoty, i prawdziwe dla ogólnego dobra poświęcenie się, uwielbia one przed światem.

Dla mnie zaś zostanie chlubny upominek, że będąc osobistym świadkiem codziennych tych trudów JW. Guberńskiego Marszałka i kawalera, Michała Zenowicza, i mnie samemu życząc wstępować w jego ślady, wypełniam miły obowiązek pospieszeniem przesłania WMPanu tych Laudów; w czystey chęci niedać się nikomu uprzedzić w tey tak przyjemney dla Wzoru cnót i zasług posłudze.

Hilary Chmara Marszałek Powiatowy Miński.

Lauda z powiatów gubernii Mińskiey dla JW. Marszałka Guberńskiego Michała Zenowicza.

Z Powiatu Mińskiego.

Roku 1817 septembra 14 dnia. W zebraniu Obywateli wniesionym było, przez Jaśnie Wielmożnego Marszałka Wańkowicza, Prezydującego, aby Jaśnie Wielmożnemu Zenowiczowi Marszałkowi Guberskiemu uczynić rekognicyą jego urzędowaniu. Obywatele zatém powiatu Mińskiego naybliższemi będąc świadkami postępowania w jego powołaniu, pobudzeni prawdziwém przekonaniem, oddają należytą sprawiedliwość, nayprzód jego cnotom obywatelskim, a skutkiem onych jego troskliwey dbałości, o dobro i pożytki Dworzaństwa, bezstronney sprawiedliwości we wszelkim zdarzeniu, uprzeymey łagodności w obcowaniu, na koniec jego wysokiemu charakterowi i naylepszemu sercu; co wszystko przez czas jego urzędowania, stało się odpowiednim położoney w nim ufności Obywatelskiey, która przez czas przeszły niezawiedzioną i na czas następny w sercach Obywatelskich bezpiecznie położoną zostaje. Poruczono zatém JW. Marszałkowi Prezydującemu przenieść te Obywatelskie uczucia Jaśnie Wielmożnemu Marszałkowi Guberńskiemu, oświadczyć mu Obywatelskie podziękowanie i zapewnić Go o wysokim Obywatelów tego powiatu dla niego szacunku i nayżyczliwszych sentymentach. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywatelów.

Z Powiatu Wileyskiego.

Dnia 14 septembra. Zebrani Obywatele powiatu Wileyskiego, oświadczyli naywiększą wdzięczność JW. Michałowi Zenowiczowi Gubernskiemu Marszałkowi, Stanu Konsyliarzowi i kawalerowi, tak za spełnioną trzyletnią z naywiększą gorliwością posługę, jakoteż za przyjęcie na następne trijenium, stosownie do jednomyślnego żądania Obywateli całey gubernii; tegoż obowiązku, co in Laudum dla nieskończoney pamięci umieszcza. U tego Laudum na oryginale następują podpisy Obywatelów.

Z Powiatu Dziśnieńskiego.

My Obywatele powiatu Dziśnieńskiego, zebrani dla wyborów Elekcyynych do miasta guberskiego Mińska; skończywszy tę czynność, kiedy zwracamy pilną naszą uwagę na odbyte obowiązki urzędowania JW. Michała Deszpol z Bratoszyna Zenowicza, Konsyliarza Stanu, Mińskiego Gubernskiego Szlacheckiego Marszałka i Kawalera, który uprzednio liczne powiatowe i poselskie odbywszy Obywatelskie posługi, będąc jednogłośnie zawołanym do stopnia Marszałkowstwa Guberńskiego Mińskiego przez współ Obywateli, odpo-

wiadając ich życzeniom i ufności przez upłyniony czas trzyletni, z niezmordowaną pracą, z naywyższą akuratnością, obstając przy prerogatywach Slacheckich i szczególnym wykonaniu porządku ustawami zakreślonego, z zaszczytem i sławą dla się, oraz z zostawieniem rzadkiego przykładu dla swych następców, chlubnie odbywał mieysca tego świetnego obowiązki. My tedy niżey podpisani Obywatele, nie pierwiey możemy opuścić mieysce tych obrad, nim nie wywnętrzemy rzetelną przychylność serc naszych i wdzięczność, i nim niezrobiemy, wylewając czucia nasze na papier należnego i wiekopomnego dla cnoty pomnika, któryby w następnych wiekach odległy potomek mógł czytać, brać wzory i przykłady ze znamienitych cnot Obywatelskich, oraz one naśladować dla pozyskania podobneyże nadgrody, ku jakowemu celowi zapisujemy ninieysze Laudum, które dla dochowania w trwałey pamięci, prosiemy JW. Marszałka Powiatowego odesłania Autentyku do Dworzaństwa Gubernskiego Mińskiego i wpisania do aktów powiatowych Dziśnieńskich Marszałkowskich, jakowe Laudum własnemi rękoma podpisujemy. Działo się na Sessyi roku 1817 miesiąca septembra 13 dnia. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywatelów.

Z Powiatu Borysowskiego.

Roku 1817 septembra 15 dnia. My Urzędnicy i Obywatele powiatu Borysowskiego, po zupełnym ukończeniu Elekcyy tak gubernskich jako i powiatowych urzędnikow na sessyą zebrani, będąc naydotykalniey z licznych dowodów przekonani o jaśniejącey cnocie, wysokich talentach, czułey pracy i całkowitém poświęceniu się dla dobra Dworzaństwa, i dalszych mieszkańców powiatu naszego, Jaśnie Wielmożnego Radcy Stanu i Kawalera Michała Zenowicza i na dalsze trzy lata Mińskim Gubernskim Marszałkiem obranego, przejęci niedorównaną wdzięcznością dla tego Męża, który w każdey chwili wykonywając wszystko prawem przepisane staje się odpowiednim zaufaniu rządowemu, równie i naszemu, postanowiliśmy wierne serc naszych uczucia, pociechy i ukontentowania uczynić głośnémi przed Rządem, przed nim samym, i przed całą publicznością, i aby o tém dla wzoru wiedzieli następcy po nas, umieścić to wyznanie w ninieyszym Laudum, jkkoż zapisujemy, obok tego obligując JW. Powiatowego naszego Marszałka, aby o tém, do kogo należy, urzędowe przesłał swe zawiadomienie. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywatelów.

Z Powiatu Ihumeńskiego.

My Obywatele powiatu Ihumeńskiego, dla wyboru urzędnikow na następne trzylecie do miasta gubernskiego Mińska zebrani, w czasie tychże wyborów zwracając swą uwagę na czułe i akuratne sprawowanie urzędu Marszałka Gubernskiego, przez Jaśnie Wielmożnego Michała Zenowicza, który chociaż przez jednomyślne utrzymanie go w tym obowiązku jest już o wdzięczności naszey zapewnionym, jednak i tu onemu niewygasłą w sercach naszych podzięke oświadczamy, i oną przez Laudum do protokułu czynności Obywatelskich zapisać, dla wiekopomney pamięci postanawiamy, oraz takową wolę naszą przy powtórzeniu prawdziwego uczucia podpisami swemi zatwierdzamy. Działo się w Mińsku 1817 roku Septembra 14 dnia. U tego Laudum podpisy Obywateli.

Z Powiatu Bobruyskiego.

My Urzędnicy i Obywatele powiatu Bobruyskiego, w zawdzięczenie istotnych trudow i prac przez JW. Mińskiego Gubernskiego Marszałka i Kawalera Michała Zenowicza, dla dobra całey Gubernii podjętych, za jego czułą o dobro powszechne i Obywateli staranność i troskliwość, które w ciągu swojego Urzędowania okazał, z pełnem zaufaniem, że i w następnym czasie z równą usilnością sprawować one będzie, uchwalamy ninieysze Laudum, jako wyraz prawdziwey naszey wdzięczności, a słusznie od nas JW. Marszałkowi należący się, z prośbą, aby po wciągnieniu i zapisaniu do Protokułu Dworzańskiego, było przedstawionem, dokąd z porządku wypadać będzie. Dat w Mińsku na Sessyi Obywatelskiéy 1817 roku miesiąca septembra 13 dnia. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywateli.

Z Powiatu Mozyrskiego.

My Obywatele powiatu Mozyrskiego, zebrani do miasta gubernskiego Mińska na wybory urzędnikow gubernowych i powiatowych, w końcu czynnościów naszych, przeniknieni naygłębszą i nayczulszą wdzięcznością ku Jaśnie Wielmożnemu Marszałkowi Gubernskiemu, Konsyliarzowi Stanu i Kawalerowi orderu świętego Stanisława pierwszey Klassy, Michałowi Zenowiczowi, tak za ciągłą podczas urzędowania jego o dobro całey Gubernii troskliwości, jako też za wprowadzony do Elekcyow Gubernowych porządek naylepszy, prawdziwie w tych ogólnych obradach wolę Obywateli naydoskonaley odkrywający, postanowili: iednomyślnie tę swoią z tylu pobudek ugruntowaną, dla tak dostoynego i światłego Męża, a naygorliwszego urzędnika wdzięczność nayczulszą, w aktach elekcyynych zapisać i poświadczyć, z prośbą do naszego JW. Powiatowego Marszałka, aby raczył o tym powszechnym żądaniu wszystkich Obywateli powiatu Mozyrskiego, również tak samego Jaśnie Wielmożnego Marszałka Gubernskiego, jako też i Naczelnika Gubernii Jaśnie Wielmożnego Cywilnego Gubernatora i Kawalera Sulistrowskiego zawiadomić. Które Laudum jednomyślnie uchwalone i istotnie z uczuciów serc naszych pochodzące, podpisem serc naszych stwierdzamy. Roku 1817 miesiąca septembra 13 dnia w mieście Mińsku. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywateli.

Z Powiatu Rzeczyckiego.

My Urzędnicy i Obywatele powiatu Rzeczyckiego, w zawdzięczenie istotnych trudow i prac, przez Jaśnie Wielmożnego Mińskiego Guberskiego Marszałka i Kawalera Michała Zenowicza, dla dobra całey gubernii podjętych, oraz przez wzgląd na Jego czułą o dobro powszechne i Obywateli staranność i troskliwość, które w ciągu swojego urzędowania wyraźnie okazał, i spodziewając się, że i w następnym czasie z równą starannością będzie one sprawował. Uchwalamy ninieysze Laudum, jako wyraz istotney naszey wdzięczności, sprawiedliwie od nas Jaśnie Wielmożnemu Marszałkowi należący się, z prośbą, ażeby po wciągnieniu i zapisaniu do protokułu Dworzańskiego, było przedstawionem, dokąd z porządku wypadać będzie. Datum w Mińsku roku 1817 miesiąca septembra 12 dnia. U tego Laudum na oryginale podpisy Obywateli.

Z Powiatu Pińskiego.

My Obywatele powiatu Pińskiego, zebrani do miasta gubernskiego Mińska, na wybory urzędnikow guberniowych i powiatowych, przy końcu całego już dzieła, przeniknieni naygłębszą i nayczulszą wdzięcznością, ku JW. Gubernskiemu Marszałkowi, Konsyliarzowi Stanu i Kawalerowi orderu świętego Stanisława pierwszey klassy, Michałowi Zenowiczowi, tak za ciągłe pod czas urzędowania swego o dobro całey gubernii troskliwość, i nayczulszą nad Obywatelami opiekę, jako też za wprowadzony do Elekcyi guberniowych porządek nowy naylepszy, tysiącu nadużyciom, intrygom i bezprawiom drogę przecinający, a owszem prawdziwą w tych ogólnych obradach wolę obywateli naydoskonaley odkrywający, postanowili jednomyślnie tę swoją z tylu pobudek ugruntowaną dla tak dostoynego Męża, światłego i naygorliwszego urzędnika, w dzięczność nayczulszą, w aktach Elekcyynych zapisać i poświadczyć, z prośbą do JW. swego Marszałka powiatowego, aby raczył o tém powszechnym żądaniu wszystkich Obywateli powiatu Pińskiego zawiadomić, tak samego JW. Marszałka Gubernskiego, jako też i Naczelnika gubernii JW. Cywilnego Gubernatora i Kawalera Sulistrowskiego, a takowe Laudum jednomyślnie uchwalone, dla większey wiary podpisem rąk własnych stwierdzili. Roku 1817 miesiąca septembra 12 dnia w mieście Mińsku. U tego Laudum na oryginale podpisy obywateli.

Z Powiatu Słuckiego.

My Urzędnicy Slachta i Obywatele powiatu Słuckiego, powodowani nayżywszemi uczuciami głęboki-

go poważenia i niewygasłey wdzięczności dla Jaśnie Wielmożnego Michała Zenowicza Radcy Stanu, Mińskiego Guberńskiego Marszałka i Kawalera, za naygorliwszą troskliwość o dobro ogólne Dworzaństwa i wykonywane ze sławą na tym wysokim stopniu prace, niemoglismy gruntowniey tego udowodnić, jak gdy w ogólném Elekcyow guberskich zagajeniu, mieliśmy zaszczyt jednomyślnością głosów zaprosić JW. Marszałka Gubernskiego, do utrzymania się na dal na tymże samym urzędzie dostoynym, którego w ciągu trzech lat ominionych naychwalebnieysze sprawowanie, było nader chlubnym dla całego Mińskiey gubernii Dworzaństwa.

Uczucia serc naszych, przechodzące moc wszelkich wyrażeń, będąc skazówką wysokich i nieocenionych zasług JW. Marszałka Gubernskiego, by nayodlegleyszey podane zostały potomności, prosiemy JW. Powiatowego Marszałka Woyniłowicza, o zamieszczenie ninieyszey uchwały w Dzienniku czynności Elekcyynych, i o udzielną delegacyą do Jaśnie Wielmożnego Marszałka guberskiego zoświadczeniem nayuroczystszém, iż z nawiększą ufnością pod jego szacownem przewodnictwem zostawać nam jest naymiley i nayzaszczytniey. Działo się w Mińsku roku 1817 septembra 14 dnia. U tego Laudum na oryginale podpisy urzędników i Obywateli.

Dnia 14 t. m. obywatele miasta *Kieydan* sprawili żałobny obchod, za duszę ś. p. jenerała *Kościuszki.* Wielką mszą odprawił JX. *Michał Koryzna*, prałat katedralny zmudzki; kazanie miał JX. *Wierciński*, proboscz poniewiezki; JP. *Kujawski*, nauczyciel szkoły powiatowey w temże mieście miał mowę w imieniu obywateli; nakoniec, *requiem* zaintonowane przez JX. Kanonika i Dziekana *Kopeckiego*, a przez liczne duchowieństwo z muzyką śpiewane, zakończyło ten obchod. Nastąpiło rozdanie złożoney dla ubogich jałmużny. Dzwony wszystkich kościołów przez godzinę ogłaszały zakończenie się obchodu. Duchowieństwo całą posługę odbyło bez żadney nagrody. Ubraniem katafalu i porządkiem kierowali JX. *Deraszkiewicz*, Przeor Karmelitów Kieydańskich, kapelan szkoły mieyscowey, oraz JX. *Bielakiewicz*, wikaryusz kościoła farnego. — Izraelici w znaczney części przyłożyli się do składki na ten obchod.

W dniu 16 stycznia, r. t w *Krokach*, miasteczku Xięstwa Zmudzkiego, pod przewodnictwem Szanownego tey parafii Pasterza, JW. *Wirszyłły*, Prałata i Prezydenta Kapituły Zmudz. zebrani, a w tym okręgu parafialnym mieszkający, Urzędnicy powiatowi jako to: *Grużewski* i *Mikucki* Sędziowie, *Jeleński* i *Olechnowicz* Prezydenci, *Białozor* b. Marszałek powiatowy i różnych klas obywatele, smutną obchodzili pamiątkę śmierci, jenerała *Tadeusza Kościuszki.* WW. *Nagurski* i *Koryzna* Prałaci, *Mirski* i *Mieszkowski* Kanonicy Zmudz., tudzież liczne Duchowieństwo świeckie i zakonne znaydowali się także na tym obchodzie, i do sprawowania obrzędów należeli, pomnożyli zaś liczbę mieyscową przybywający z różnych parafiy na ten dzień Obywatele, a tłumy zgromadzonego ludu, ściany oawet kościoła ledwo objąć zdołały, gdzie ile mieyscowa mogła dozwolić sposobność, obraz tey nader drogiey pamiątki był wystawiony w portrecie jego nad usypaną mogiłą pod paludamentem wzniesioną, pod którym na czterech kolumnach, obfitym światłem okrytych, znaydowały się wiersze, ułożone przez JPana Xawerego Sławińskiego:

Wprzód leniwego biegu, oś ziemi dokona,
Nim pamięć dzieł twych, będzie w rodakach zgaszona.
Nie sam pogrom oręża, nie waleczne boje,
Miłość kraju i ludzi, to są dzieła twoje.
Kto walczył za Oyczyznę, wśpierał Washingtona,
Przeżył wolność dla cnoty, większy od Katona.

Sam zaś kościół rzęsistym oświecony ogniem, czułością i rozrzewnieniem uświetniał ten widok, w ofiarach zaś Bogu powinnych, odprawiło się takowe nabożeństwo z stosownemi do tego aktu kazaniami polskim a późniey żmudzkim przez altarystę mieyscowego, w nader tkliwych i poruszających wyrazach do prostaczkow użytych, po których było śpiewane *Castrum Doloris* z wokalną muzyką; potym zaś miał przemowę duchowną celebrant, Prałat *Koryzna*, a po nim *Białozor* b. Marszałek, *Mikucki* b. Sędzia Rosień., stosownemi do mieysca i okoliczności mowami, zakończyli to żałobne nabożeństwo.

Kurs wileński na assygnaty: rub. sr. 3 r. 88 k.; dukat hol. 10 r. 95 k.; imperyał 37 r. 95 k.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Austrya

(*Z gaz. berl.*) *Wiedeń dnia 21 stycznia.* Z niecierpliwością oczekujemy wiadomości o dalszym ciągu podróży Arcyxiężniczki *Leopoldyny* i o jey przybyciu do *Rio-Janeiro*: lecz wiadomości te do dnia dzisieyszego jeszcze nie nadeszły; spodziewamy się onych od Hrabiego *Wrbna*, który Xiężnie do Brazylii towarzyszył, i po jey przybyciu ma zaraz powrócić.

Dotychczasowy Prezydent izby nadworney, hrabia *Choriński*, miał zostać Czesko austryackim Kanclerzem, pod prezydencyą ministra spraw wewnętrznych hrabiego *von Saurau*.

Zpomiędzy 63 rzymsko-katolickich gymnazyów w Węgrzech, 49 oddano pod dozór Zakonników. Między zakonami nayliczniejszy i nayzasłużeńszy jest zakon Pijarów. W ich 27miu klasztorach (z których 2 w Siedmiogrodzkiey ziemi) na końcu przeszłego roku było 355 członków, łącząc w to 16 kleryków. *Priwitz* jest naystarszym klasztorem pijarów w *Węgrzech*, założony około r. 1686. Liczy 27 członków. Inne klasztory utrzymujące szkoły są: *Benedyktynów, Franciszkanów, Cystersów.*

Gazeta Tyrolska oznaymuje, że d. 12go stycznia Deputowani i Zastępcy margrabstwa Tyrolskiego na kongres w *Inspruku* zebrali się i uroczyscie otworzyli posiedzenia przez obrząd religiyny.

(*z gaz. lw.*) *Z Wiednia d. 22 stycznia.* Dziś, o godzinie południowey, było uroczyste wysłuchanie, na którem Deputowani Stenów Galicyyskich mieli zaszczyt wynurzyć NN. Cesarstwu Jchmość życzenia Kraiu z powodu ich zaslubienia, oraz złożyć N. Cesarzowey z uszanowaniem uchwalony na Seymie dar weseiny, w przepyszney i bardzo gustowney szkatułce.

Człookowie Deputacyi zebrali się byli tym końcem u JW. Ministra Spraw Wewnętrznych Hrabiego *Saurau*, w gmachu Kancelaryi nadworney, z którego w ekwipażach galowych, poprzedzonych i otoczonych, służbą; odprawili wjazd swóy do Zamku Cesarskiego w następuiącym porządku: Oddział ułanow Koburga. — Jeden zaprzęgacz — C. K. Furyer dworski. W pierwszey karecie: JW. Gubernator kraiowy i Prezes Stanow Galicyyskich, Franciszek Baron *Hauer*. W drugiey karecie: JW. JX. *Lewicki*, Metropolita grecko-katolicki, Deputowany Stanu duchownego. W trzeciey karecie: JW. Hrabia Ignacy *Starbek*, naywyższy Sokolnik koronny, i JW Hrabia *Mniszek*; W czwartey karecie: JW. Hrabia Antoni *Stadnicki* i JW. Hrabia Józef *Lewicki*; wszyscy czterey, Deputowani Stanu Magnatow. W piątey karecie: JW. *Kownacki* Galicyyski Skarbnik koronny, i JW. Hrabia Kazimierz *Rzewuski*. W szóstey karecie: W. *Broniewski* i W. Dunin *Borkowski*, Deputowani Stanu rycerskiego. W sió-

dmey karecie: P. Józef Jan *Piller*, Deputowany miasta *Lwowa*. Oddział ułanów Koburga zamykał orszak. Do deputacyi przyłączyli się wszyscy, obecni tu Członkowie Stanów Galicyyskich, mianowicie: JWW. Hrabiowie *Siemieński*, *Ossoliński i Lanckoroński*, tudzież *WW. Stoiowski i Piasecki*.

Deputacya przybyła wpośród zwyczaynych oznakow honorowych do Zamku, i udała się potem przez rozstawione szeregi Cesarsko - Królewskiey Gwardyi Niemieckiey i Królewsko Węgierskiey do C. K. Appartamentow aż ku Sali Rady tayney, do którey przez W. Podkomorzego, JW. Hrabiego *Wrbna*, wprowadzona została. NN. Cesarstwo Jchmość przyięli Deputacyą siedząc na tronie, otoczeni naywyższym Dworem swoim. Prezes Stanów miał następuiące mowy

Do Nayjaśnieyszego Cesarza.

„Nayjaśnieyszy Panie! W przeciągu sześciu miesięcy mamy szczęście zbliżyć się powtórnie z uroczystą Deputacyą do Nayiaśnieyszey Osoby W. C. K. Mości. Gdysmy Cię N. Panie pierwszy raz na granicach oyczystey ziemi naszey witali, przeięci byliśmy radosném oczekowaniem. Dziś pozostaie nam tylko głęboko uczuty wyraz podziękowania za tak wiele łask, których nam W. C. K. Mość użyczyć raczyłes. Rozwinąłeś N. Panie w oczach naszych owo niezmordowane dopełnianie wysokich obowiązkow Rządcy, owo serdeczne zniżanie się do wszystkich klass i stanów, i ową niezachwianą miłość sprawiedliwości,które charakterTwego Panowania cechuią, i szczęście Ludów twoich utwierdzaią. Oycowska Twoia pieczołowitość przemówiła tak dzielnie do umysłu i ducha naszego, iak i siła wysokich cnót monarszych W. C. K. Mosci Tym szlachetnym sposobem służyłeś N. Panie za wzór całemu Narodowi, i wzbudziłeś w nim nową potrzebę dopełniania obywatelskich powinnosci iego. Wszystkie rysy publicznego i prywatnego życia twoiego, zawsze ieszcze w Oyczyznie naszey z ust do ust przechodzić będą, i w sercach żywych i delikatnie czuiących Galicyanów wiecznie zachowanemi zostaną. Luboć iako Deputowani Stanów Galicyyskich naypokornieysze życzenia nasze z powodu świetnego zaslubienia W. C K. Mości, prawie ostatni w kolei składamy, mamy przeciez przed innymi tę przyiazną okolicznosć, iż nie idziemy iedynie za doszłą do nas utwierdzoną sławą, i nie składamy iedynie dobrze myślanych życzeń naszych, lecz że jako naynowsi osobisci swiadkowie związku cnoty, możemy święcić sercem i usty to szczęście, które się W.C K. Mosci w udziale dostało, i nic więcey do życzenia nie mamy,iak tylko niezasmuconą długą trwałość onegoż. Racz N. Panie użyczać nam ciagle oycowskiey życzliwosci i łaski swoiey, którey tyle iuż odebraliśmy dowodow,a staraniem naszem będziem, abyśmy się oneyże ieszcze godnieyszymi stali."

Do Nayiaśnieyszey Cesarzowey.

„Nayiaśnieysza Pani! Przyym W. C. K. Mość u podnoża tronu ponowiony wyraz nayserdeczniey szego uwielbienia i przywiązania, któreś we wszystkich Galicyanach podczas swoiego, za krótko dla nich trwałego pobytu, wpośród nas wzbudziła. Owa epoka zostawiła we wszystkich sercach głębokie, niewygluzowanie wrażenie. Wynosiemy się z tego, iż, luboć nayodleglejsi prawie — byliśmy pierwsi z tych, co się nauczyli cnoty i celne przymioty ducha W. C. K. Mosci w blizkości poznać, i nad niemi zadziwiać. Kiedy więc dziś życzenie nasze z powodu wysokiego i świetnego zaslubienia W. C. K. Mości z nayglębszem uszanowaniem składamy, czuią prawdziwie i serdecznie miliony współobywateli naszych każde słowo uwielbienia i każdy wyraz nayszczerszego udziału w małżeńskim szczęściu NN. Państwa. Pozwól N. Pani, aby Stany Galicyyskie złożyły dar weselny, którego wartość nie na przyniesioney summie, lecz na tey okoliczności polega, iż na pierwszym Seymie, czteresta głosami z okrzykiem radosci i radośną popędliwością, zaprzeczaiącą wszelką wypłatę ratami, uchwalonym został. Stany Królestw *Galicyi i Lodomeryi* proszą z uszanowaniem o ciągłą W. C. K. Mości życzliwość i łaskę — NN. Cesarstwo Jchmość raczyli dać na to odpowiedź następuiącą.

Nayjaśnieyszy Cesarz.

„Pobyt móy w *Galicyi* okazał Mi skutki, które mię nayzupełniey zadowolniły. Przedsięwziąłem był tę podróż dla przekonania się osobiscie o położeniu tego Królestwa, dla poznania z bliska potrzeb onegoż, powiększenia istnącego dobra, a dania naykrótszą drogą rady i pomocy tam, gdzie niedostateczności widocznemi były. Spełniły się wielorako oczekiwania Moie. Zastałem w *Galicyi* lud wierny i czynny, zdolny do każdego nagradzaiącego wykształcenia, i z ukontentowaniem oddaię róznym stanom sprawiedliwość, że, luboć są młódszemi dziećmi moiemi, otaczały mię ze wszelką miłością, do którey mnie dawnieysi poddani moi oddawna iuż przyzwyczaili, i która — mówię to wyraźnie — iest szczęściem i pociechą długiego iuż panowania Moiego. Dziękuię Stanom *Galicyyskim* za wyraz ich życzeń, zostaiąc onymże z Cesarską życzliwością i łaską przychylnym.

Nayjaśnieysza Cesarzowa. Przypominać sobie będę zawsze z serdecznem ukontentowaniem móy pobyt w *Galicyi*. Obeymuię dziś z moią nayzupełnieyszą miłością naród, który złożył w oczach moich nayoczewistsze dowody wiernego przywiązania do Monarchy swoiego. Dziękuię Stanom za ofiarowany mi podarunek. Przyymuię go z wdzięcznością. Nawiększa wartość onego zasadza się na uczuciu, z którem go Stany dla mnie przeznaczyły.

Po tym uroczystym akcie oddaliła się Deputacya, poczem miała szczęście złożyć naypokornieysze uszanowanie swoie Jego Cesarzowicowskiey Mości, Arcy-Xięciu Następcy tronu.

Włochy

(*z gaz. berl.*) Członek dawney kowencyi, P. *Laurence*, który przed kilką miesięcami został przytrzymany w *Turynie*, zyskał przebaczenie od Króla francuzkiego, i wraca do *Grenoble*.

Od niejakiego czasu liczą w *Rzymie* więcey 10,000 żebraków z professyi. We dnie siedzą oni na mostach, ulicach i placach. W nocy zgromadza się cech żebracki w różnych szynkach. Nayslawnieyszy z tych szynków nazywa się: „*Dom cudowny* (*osteria dei miracoli*). Tu otwieraią się oczy slepym; tu prostuią się nogi chromym przy tańcu i t. d. tu dzienna jałmużna wesoło się i hoynie przeżywa.

Utworzony w *Bononii* korpus karabinierów dla strzeżenia publicznego bezpieczeństwa, odbywa nayścisley i nayużytecznicy swoią służbę. Liczba kradzieży zmnieyszyła się od 1442 przypadków do 394.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O Komit. Cenz. Członek w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 10.

WILNO DNIA 1 LUTEGO 1818 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya.

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 18 stycznia.* Xiążę *Orleanu* kazał uwiadomić wielu właścicieli domów z dziedzińca *Fontaines*, że on nieuznaje za ważną przedaży tych domów, przez jego oyca uczynioney: gdyż one składały część jego własności.

Wszystkie komitety zebrały się dnia wczorayszego, na sessyą komitetu trudniącego się roztrząsaniem konkordatu: znaydowali się trzey ministrowie, Xiążę *Richelieu*, Pan *Lainé*, i *Portales*. Dotąd jeszcze nie jest mianowany członek do zdawania raportu.

W izbie deputowanych trwają spory względem zaciągu do woyska.

Na posiedzeniu dnia 15go, mówił za projektem do prawa *Dupont*, który dawniey sam był ministrem woyny. „Naród francuzki, rzekł, zna wartość wojennéy sławy; lecz przestając na mieyscu, które w rzędzie państw zaymuje, nie dąży już do zwycięztw niemających na celu obrony praw własnych. W rozwinieniu swojey potęgi nie ma innego zamiaru, tylko zabezpieczenie swojey niepodległości i powagę swego rządu; przekonanym iest także mocno, że tylko prawdziwie narodowe woysko zdolne jest, wewnątrz tronu i prawa, a zewnątrz owey niepodległości i chwały bronić, która pierwszą jest tarczą tronu. Mówca przechodzi pojedyncze części projektu do prawa, i nagania szczególniéy to postanowienie, że młodzieńcy jednego obwodu w jednym się tylko powinni mieścić legionie, kiedy właśnie mieszanina ich w różnych oddziałach, woysko zlewa w jedną całość, i żywy żołnierz udziela ognia swoiemu spółtowarzyszowi w ociężalszym klimacie zrodzonemu. „Mówca podaie wiele dodatków i popraw do prawa.

Pan *Chauvelin* uskarżał się, że w tym projekcie nic nie wspomniano o gwardyi narodowey, która jednak jest potrzebną do utrzymania wewnętrznego porządku, i złożona z obywateli do strzeżenia wolności obywatelskiey. Ustanowienie to jest rozwinięciem ogromnego posiłkowego woyska, które w miarę, jak tego dobro oyczyzny wymagać będzie, weźmie się do oręża ku obronie ziemi oyczystéy i dla zabezpieczenia przemysłu, a woysku stojącemu znacznie się przez to zmnieyszyć dozwoli etc. Po nim z zapałem oświadczył się Pan *Salaberry* przeciwko temu prawu, które jest niekonstytucyynem, ubliża władzy królewskiey, dogadza skrytym życzeniom tych ludzi, którym się tylko krwawe marzą bitwy i którzyby chcieli swoje chorągwie zatykać na basztach każdey stolicy europeyskiey. Bo jakież uczucia (dodał mówca) mogą ożywiać tych, którzy byli wychowani w szkole przywłaszczyciela. Mówca był przeciwnym projektowi.

Dnia 16 zabierali głosy Panowie *Royer Collard* i *de la Bourdonaye* przeciwko projektowi; Pan *Bondeau* mówił za projektem. Dnia 17 PP. *Bignon* i *Camille Jordan* za prawem, a P. *Cordonel* przeciwko. Dnia dzisieyszego i jutro wielu mówców zabierze głosy za i przeciw projektowi. Podług wszelkiego podobieństwa spory pojutrze zakończą się. Wielu przewidziawszy że już nie bęną mogli mówić, mowy swoje drukować kazali.

Uczynione zostało podanie, ażeby żądania emigrantów w wielkiey xiędze, które w r. 1795 wymazanemi zostały, znowu za ważne uznane były. Pan *Lainé* uważa ten projekt nie tylko za słuszny, ale nawet sądzi, że można go do skutku przyprowadzić, ponieważ cała summa corocznie nie będzie więcey wynosić, jak 2 miliony franków.

Jeden członek izby deputowanych z szedł się z pułkownikiem regimentu *Szwaycarów*. Wszczęła się rozmowa między niemi o ograniczeniach woyska. Deputowany mniemał, że koley ta przyyśdź może i na regimenta szwaycarskie. — Wcale mnie to dziwić nie będzie, odpowiedział Pułkownik. Przekonany jestem, że WCPanowie chętnie byście życzyli mieć nasze czerwone mundury, ażeby z nich czerwone czapki porobić.

Dziewięćdziesiąt letni starzec Jenerał porucznik, *Freitag*, zszedł z tego świata. Urodził się w Alzacyi i zaczął swóy zawód wojenny w roku 14stym życia pod dowództwem Marszałka *de Saxe*. — W roku 1781 wysłany został do Indyi, gdzie szczególniey popisał się w bitwie pod *Gondoleur*, równie jak i w siedmioletniey woynie *Freytag* umarł ze sławą, niezostawiwszy po sobie majątku.

W okolicach *Castres* (*Tarn*) zdarzył się następny okropny przypadek. Żandarmerya miała rozkaz uwięzić pewnego jegomości, który zaocznie osądzony był na śmierć. Znaydował się on w odosobnionym swoim domu na otwartym polu. Wzywają go, aby się poddał. On odpowiada wystrzałem, i zabija podoficera żandarmów. Szwagier osądzonego i czeladź stają ku pomocy. Żandarmowie dają ognia i ranią dwie osoby śmiertelnie. Syn oblężonego postrzegłszy, że chcą dom zapalać, prosi oyca ażeby się poddał. Dobrze móy synu, właśnie to chcę uczynić, odpowiedział oyciec, i w tey chwili zastrzelił się.

Niedawno wystąpił na tuteyszą scenę *Talma*. Natłok był wielki w teatrze. W tém powstał odgłos z parteru: *à bas la liberté de la presse! Precz z wolnością druku!* albo może: *nie pozwalać nacisku.*

Anglia.

(*Z Korr. hamb.*) *Londyn d. 21 stycznia.* Xiążę *Wellington* z *Cambrais* tu przybył, i wczoray miał konferencyą z Xiążęciem *York*. Temi dniami odprawiły się trzy rady gabinetowe, iedna po drugiey.

Xiążę *York* nie może teraz wychodzić, od czasu doznanego przypadku na polowaniu w źwierzyńcu windsorskim: bardzo bowiem obrażone zostały nerwy w nodze, ale żadna część nie iest złamana.

Przyjaciele wolności druku ciągle zbieraią składki dla znajomego P. *Hone*. W liczbie zapisuiących składkę znayduie się Xiążę *Bedford* i dał 100 f. s. marg. *Furistok* 50 f. s.

Xiążę *Leopold* był z odwiedzinami w *Weymouth*.

Z samego *Salemu* w *Ameryce* prowadzą teraz handel z *Indyami Wschodniemi*, 44 okrętami.

Xiążę *Fitz James*, podług gazet naszych, nie może się teraz na dworze w *Paryżu* ukazywać: gdyż mowę, którą w izbie parow w rzeczy wolności druku mieć chciał, dał wydrukować; mowę tę źle uważaią. Potem też, Hrabiego *Artezyi*, jako półkownika gwardyi narodowey, wezwano do usunięcia Xięcia *Fitz James* z mieysca, które w gwardyi zaymuie. Ale *Monsieur*, przydaią tuteysze gazety, oświadczył, iż samby raczey mieysce swe opuścił.

D. 1 lutego dwór zrzuci trzymiesięczną żałobę. — Rossyyska eskadra dla przeciwnych wiatrów iescze się w *Spithead* znaydowała. — Kongres amerykański otrzymał niedawno od familii jedney prosbę o nadanie dla niey własności ziemskiey, za to, że ludność rzeczypospolitey 20rgiem dzieci pomnożyła.

Obadway posłowie szwedzcy, którzy przyjechali z listami z okoliczności śmierci Xiężny *Karoliny*, odwiedzali temi dniami *Woolwich*, gdzie im różne osobliwości ukazywano. Liczba dział zapasowych wynosi tam nie mniey, jak 30,000.

Lord *Walsingham*, dawnieyszy jeneralny pocztmistrz, umarł maiąc lat 70.

W *Charlestown* znowu się żółta gorączka ukazała.

Od ostatniey jesieni wyprowadzono z *Jersey* 160,000 łodzi kartofli.

Angielski kupiecki okręt, *Grace*, z wynoszącymi się z kraiu oficerami angielskimi napełniony, który niedawno przez rząd celny był zatrzymany, znowu wolnie puszczony został, i popłynął do *St. Thomas*. Wielu oficerów, którzy się na tym okręcie znaydowali, dawno już na innych okrętach dostało się do powstańców amerykańskich.

Układy względem kupienia dóbr dziedzicznych dla Xięcia *Wellingtona* już ustały. Lord *Rivers*, który dobra swoie miał przedać, od prywatnych osób dostał pieniędzy na zaspokojenie długow, i cofnął się od tych układow.

Xiążę *Sussex* powrócił do zdrowia. Nie dawno miał on u siebie wszystkich członkow oppozycyi, wyjąwszy P. *Brougham*.

Xiążę Rejent wezwał lorda namiestnika *Szkocyi*, ażeby z przednieyszymi urzędnikami Szkockiemi, naocznie się zapewnił, czyli w skarbcu kleynotow koronnych w *Edynburgu*, znayduią się korona królewska, berło i miecz stanu, które roku 1707 tam złożone zostały.

W dniu nowego roku, pierwszy urzędnik cywiluy, Sir *Nathanael Covan* wezwał obodwóch *Evans* oyca i syna, którzy od roku już za rozruchy spafieldskie w więzieniu siedzą, i oświadczył im wypuszczenie na wolność za złożeniem poręki 100 f. s., na pewność, że wezwani stawić się będą. Obadway odrzucili to przełożenie, żądaiąc wiedzieć, na czyją przysięgę oni uwięzieni zostali; a gdy im P. *Covans* powiedzieć tego niechciał, dali mu dosyć wyraźnie poznać, że on rozkaz na uwięzienie bez takowey przysięgi uskutecznił. Rozmowa ta jest w *Mornig Chronicle i w Kuryerze*. Obadway *Ewanowie* z żywością się w niey tłumaczą. — Obadway na powrót do więzienia zaprowadzeni zostali.

Gazety tuteysze donoszą o papierach przywiezionych przez P. *Las Casas*, a znaydujących się w wydziale interessów zagranicznych. Ma bydź między niemi kilka listów do Xiężney Parmeńskiey, *Maryi Ludwiki*, z wystawieniem cierpień *Bonapartego* i stałości, z jaką je znosi; ma także bydź plan *Longwood*, rysowany przez młodszego *Las Casas*, i przeznaczony dla jego matki. P. *Las Casas* doniósł Xiężnie Parmeńskiey, iż ma włosy *Bonapartego*, lecz je tylko samey w ręce oddać może. Jest oraz list do W. Xiężny Badeńskiey z prośbą o przytułek dla *Las Casas* w kraju Badeńskim, jeśliby mu niepozwolono osiąść w Anglii. Trzeci list do *Józefa Bonapartego* w Ameryce, wystawia obraz smutnego wygnania na wyspie *ś. Heleny*. Czwarty jest pod adressem do Xięcia, dla którego *Las Casas* na okręcie *Bellerophon* powziął szacunek, zapewne do Jenerała *Savary*, Xięcia *Rovigo*. Piąty list jest do *Lucyana Bonapartego*, a szósty do Kardynała *Fesch*, któremu *Las Casas* donosi, iż na wyspie *ś. Heleny* niemasz żadnego Katolickiego Xiędza, co tameczni Francuzi bardzo czują, i że gdyby *Bonapartemu* dozwolono, prosiłby Kardynała o przysłanie mu jakiego Xiędza, któryby oprócz obowiązków swojego stanu, mógł poprawnym stylem pisać to, coby mu *Bonaparte* dyktował. *Las Casas* zapytuje się *Lucyana*, czyli mu potrafi wyjednać pobyt w *Rzymie*? Wielka ta troskliwość o przytułek, którą widać we wszystkich jego listach, dowodzi, iż nie spodziewał się pozyskać w Anglii potrzebnego w tey mierze pozwolenia. Z tego zaś, co pisze do Xiężny Parmy, wnosić można, iż nadewszystko wolałby osiąść w *Londynie*. Oświadcza, iż za przybyciem do Europy nie omieszkałby naypierwey upaść do nóg wspomnioney Xiężny, gdyby powinność, którey całe swoje życie poświęcał, nie zniewalała go do pozostania w Anglii, i wzywania ulgi niejakiey od praw Ministrów Angielskich dla *Bonapartego*. „Ministrowie Angielscy (wyraża) nie będą zapewne głuchemi na moje prosby; nie mogę bowiem sądzić, ażeby się osobistą zemstą powodowali. Jestem przekonany, iż przestaną na srodkach, któreby, dając rękoymią względem zabezpieczenia jego osoby, nie łączyły się z pozbawieniem wolności, okrucieństwem i prześladowaniem. Któż może tę powinność wypełnić lepiey nademnie, który byłem świadkiem przykrego obchodzenia się z nim? Okażę w tey mierze gorliwość."

Niemcy

Od brzegow Menu d. 23 stycznia. Wielu francuzkich wygnańców przybyło w towarzystwie urzędnika policyi do *Frankfortu*; oddano ich pod dozor tameczney policyi. Aże wielu z nich niebyło w stanie utrzymania się i opłacenia w oberżach, miasto więc *Frankfort* było przymuszone czynić staranie około zaspokojenia ich potrzeb. Przytem rezydujący poseł francuzki, hrabia *Reinhardt*, podał kilka nót do magistratu, w których domaga się o prędkie oddalenie przebywaiących w mieście i okolicach iego wygnańców francuzkich. Cel pobytu wielu z nich niebył inny, tylko oczekiwanie potrzebnych na dalszą podróż pieniędzy: a tak miasto skłoniło się do pozwolenia pozostania przez czas nieiaki biednym wygnańcóm, ogołoconym ze wszelkich środkow do dalszey podróży.

Ciało prawodawcze we Frankforcie, zniosło wprawdzie poddaństwo włościan, bez żadnego dla miasta wynagrodzenia; lecz uczęstnictwo tych nowych wolnych obywateli w reprezentacyi, iest rzeczą nową, która nie tak prędko załatwioną bydź może.

Zuchwalstwo podpalaczów w okolicach *Wirceburga* co raz się powiększa, i wielkiemi zastrasza nieszczęściami. Tak przed kilką dniami wieczorem, wczasie silnego wiatru wrzucona została zapalona rakieta do wielkiego magazynu drzewa.

Od 14go stycznia wychodzi w Sztutgardzie nowe tygodniowe pismo, pod tytułem *Wirtemberski przyjaciel ludu*, wydawane przez towarzystwo lubiących prawdę Wirtemberczykow.

Ameryka

Podług gazety nadworney z *Mexyku*, woyska królewsko-hiszpańskie wzięły twierdzę *Sombrero*, w którey dostali się w niewolę cudzoziemcy, stronnicy *Miny*, dowódca *Gonzalez*, z żoną jego i *Moreny* i ich synami. Bez zasady jest pogłoska, jakoby *Mina* z 10,000 ludzi znayduje się w bliskości *Mexyku*.

Przez gazety nowo-yorkskie, do 20 grudnia dochodzące, odebrano wiadomość, że półkownik amerykański *Bankhead*, który otrzymał wezwanie

do objęcia wyspy *Amelii*, do *Point-Petre*, portu tey wyspy, z oddziałem woysk amerykańskich przybył, a kommodor *Buenos-Ayreski* ze swojemi stronnikami powstańcami, z ludu różnego koloru złożonymi, czekał tylko na okręty i potrzeby podróżne, maiąc płynąć do *Ameryki połnduiowey*. Objęcie wyspy miało nastąpić d. 13 grudnia.

Też gazety rozszerzyły dwie różne wiadomości: pierwszą, że rząd amerykański, okrąg Florydy wschodniey, którego odstąpienia życzy, tymczasowie w posiadanie zaymie, jak tylko fregata *John Adams*, brygi *Prometheus* i *Entreprig* i szoner *Lynx*, do tamteyszych brzegów zawiną. Druga z tych wiadomości, że w jedney z koloniy niegdyś brytańskich uzbraja się wyprawa, dla objęcia *Florydy* wschodniey.

D. 15 listop. miano w *Havannie* wiadomość o zaciętey bitwie, pomiędzy *Mexykiem* i *Veracruz* stoczoney, w którey niepodlegli zwyciężyli. Między poległymi oficerami ze strony królewskiey liczą 20 będących rodem z *Havanny*.

Stany Amerykańskie.

Dokończenie poselstwa Prezydenta *Monroe*, na otwarcie Kongressu (ob. N. K. L. 6, 7, 9.)

Tu wystawił Prezydent dokładny obraz *wewnętrznego* położenia kraju, w którem istotnie namienił, co następuie:

„Wypłaty, które do Skarbu wpłynęły, wskazuią obfitość przychodów publicznych. Po opędzeniu wszystkich potrzebnych wydatków, i po spłaceniu 18 milionów kapitału długu narodowego, okaże się z roku teraźnieyszego na początku roku nadchodzącego przewyżka, przeszło 6 milionów wynosząca. Opłaty handlowe, celne etc., wynosiły w roku teraźnieyszym 20 milionów dollarów; przychody wewnątrz kraiu półtrzecia miliona; sprzedaż gruntów, półtora miliona; inne przychody, pół miliona dollarów; a zatem wynosi ogólny przychód do 24½ miliona dollarów. Roczne wydatki na zarząd, na woysko i na marynarkę, wynoszą 11,800,000 dollarów, a na fundusze 10 milionów, ogółem więc 21,800,000 dollarów, tak, że roczna przewyżka przychodów do 2,700,000 dollarów wynosi, nie rachuiąc w to przewyżki, która się z dniem 1szym stycznia 1818 w skarbie znaydoweć będzie. W roku 1819 umorzy się cały dług Luizyański, a zwolna takoż i wszystkie inne długi spłaconemi zostaną. Przez sprzedaż gruntów i inne urządzenie, podniosą się przychody publiczne w roku 1819 na 26 milionów dollarów, a przewyżka przychodów będzie naówczas przeszło 4 miliony wynosić.“

„Milicya nasza w piechocie, ieździe i w artyleryi, może teraz na *ośmkroć stotysięcy* ludzi bydź rachowaną. Wielka część tey siły iest uzbroiona, i przedsięwzięte są środki do uzbroienia całey. Woysko regularne wynosi niemal liczbę prawem oznaczoną, i rozłożone iest wzdłuż morza Atlantyckiego i granic wewnętrznych. Co się tycze naszey potęgi morskiey, musieliśmy utrzymywać mocne eskadry na morzu srodziemnem i w zatoce Mexykańskiey. Od pokoleń Indyańskich kupiliśmy korzystnie rozległe grunta. Przy tak olbrzymich postępach, musimy co raz bardziey uważać na wzrastaiącą cywilizacyą rodowitych mieszkańców. Nieprzyiacielskie kroki Indyanów przestały bydź strasznemi przez teraźnieysze urządzenia graniczne, a wielkie obwarowania granic nie są iuż więcey potrzebne. Indyanie, szczególniey tylko do ręczney broni przyzwyczaieni, nie mogą się mierzyć nawet z mnieyszemi twierdzami w działa uzbroionemi. Wielkie twierdze potrzebne są przeto tylko na brzegach naszych.“

„Kilka nowych prowincyy przyięto do Związku. Grunta ustawicznie podnoszą się w cenie. Zakładanie nowych gościńców i pomnożenie szkół publicznych byłoby może godnem uwagi, równie, iak dalsze wspieranie rękodzieł. *Kapitolium* nie iest ieszcze tak dalece wybudowanem, aby się w niem Kongres mógł odprawiać; a takoż należałoby i budynki dykasteryalne powiększyć. Oddawna zasadzała naywiększa część narodów chlubę swoią w przyozdobieniu swych stolic, a żadne nie zalecały się w tem bardziey, iak rzeczypospolite starożytne. Położenie *Wassyngtonu*, iako stolicy Rządu, nie mogłoby było lepiey bydź dobranem.“

„Zastanawianie się nad szczęśliwem położeniem *Zjednoczonych Stanow*, powinno uwagę naszę szczególniey ieszcze zwrócić na żyiących Officerów i żołnierzy z naszego woyska rewolucyynego, którzy się przez usługi swoie do założenia Rzeczypospolitey naszey tak istotnie przyczynili. Naywiększa część tych zasłużonych współobywateli wypłaciła iuż dług naturze, i przeniosła się do wiecznego spoczynku. Między tymi, którzy ich przeżyli, znayduią się niektórzy w nędzy i w niedostatku. Ci ludzie maią prawo do wdzięczności Oyczyzny swoiey, a pieczołowitość o nich, przyniesie zaszczyt Oyczyznie. W kilka lat późniey, nie nastręczy się iuż żadna do tego sposobność.“

„Kiedy z radością widziemy, że przychody z handlu i ze sprzedaży gruntow publicznych, na opędzenie wszystkich wydatkow, i na opłacanie prowizyi i kapitałów, końcem powolnego umorzenia długu publicznego, bez pomocy podatkow wewnętrznych zupełnie wystarczaią, mam sobie za obowiązek zalecić Kongressowi zniesienie owych podatkow wewnętrznych. Nakładanie podatkow, kiedy ich potrzeby publiczne wymagaią, iest iednym z nayświętszych obowiązkow, osobliwie w wolnym narodzie. Punktualne dopełnianie tego obowiązku, liczy się do naywiększych dowodow iego cnoty i iego zdolności do samorządztwa. Atoli uwolnienie od podatkow, gdy się takowe z zupełnem bezpieczeństwem stać może, iest równie wielkim obowiązkiem Reprezentantów Ludu takowego. Wiemy to z zadowolnieniem, że podatki nałożonemi były w czasie, kiedy ich przynaglaiące okoliczności wymagały, i że ie z przykładną ponoszono wiernością. To ieszcze dodaię, że lubo nie iest przyiemnie na widok kwitnącego i szczęśliwego położenia kraiu naszego, zniesienie podatkow w czasie teraźnieyszym zalecić, przecież na wypadki bacznym bydź pragnę; a gdyby w przyszłości jakowekolwiek bądź szczególnieysze okoliczności zaszły, niemniey do proponowania takowych środkow i ciężarów gotowym będę, jakieby wówczas potrzebnemi i usłużnemi bydź mogły.“

W *Wassyngtonie* dnia 2go grudnia 1817. (Podpisano) Jakób *Monroe*.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów

1. Издается сочинение въ С. Петербургѣ *о Общественномъ Призрѣніи въ Россіи*, заключающееся въ двухъ частяхъ изъ коихъ:

Въ первой части содержится исторія отъ самыхъ древнихъ времянъ о началѣ устроенія и распространеніи въ Россіи Общественнаго Призрѣнія, древнія объ ономъ Законы и распоряженія до учрежденія Губерній, свѣдѣнія о нынѣшнемъ состояніи всѣхъ Приказовъ Общественнаго Призрѣнія, ихъ заведеній, капиталовъ, доходовъ расходовъ и проч и проч. О чемъ приложены особыя подробныя Табели

Вторая часть составляетъ сводъ законовъ, указовъ и разныхъ свѣдѣній, относящихся къ руководству какъ Приказамъ Общественнаго Призрѣнія по всѣмъ входящимъ въ обязанность предмѣтамъ и во обще мѣстному Начальству по Призрѣнію бѣдныхъ и больныхъ разнаго состоянія, въ томъ числѣ и военнослужителей поступающихъ въ Гражданскія больницы, такъ и частнымъ людямъ въ случаѣ надобности ихъ къ Приказамъ Общественнаго Призрѣнія по займу денегъ предмѣтамъ.

Обѣ части довольно обширны, любопытны и признаны полезными.

Цѣна обѣимъ частямъ 20 рублей Ассигнаціями за Экземпляръ. Подписка Принимается въ редакціи Газеты Курьера Литовскаго и въ Книжной Лавкѣ Виленскаго Университета.

---

1. Wychodzi dzieło w St. Petersburgu *o Powszechney Opiece w Rossyi* zawarte w dwóch częściach, z których:

W pierwszey części, zebrana historya od naydawnieyszych czasow o początku urządzenia i rozszerzenia w Rossyi powszechney opieki, o dawnych względem niey prawach i urządzeniach aż do ustanowienia Gubernii. Wiadomości o ninieyszym stanie wszystkich powszechnych, opiek, o ich zaprowadzeniu, kapitałach, przychodach, rozchodach &c. Do czego przydane są szczegółowe tabele.

Wtóra część zawiera zbiór praw, ukazów i różnych pism obeymujących przepisy zachowania się, tak dla Magistratur powszechney opieki we wszystkich do ich obowiązkow odnoszących się przedmiotach, i dla mieyscowych Władz w tym co się ściąga do opieki nad ubogiemi i choremi różnego stanu, a w tey liczbie i do służących woyskowo wchodzących do Cywilnych szpitalów, jakoteż dla ludzi partykularnych w razie potrzeby znoszenia się z powszechną opieką, celem pożyczenia pieniędzy, lub w innym przedmiocie.

Obydwie części są dosyć obszerne, ciekawe i uznane za pożyteczne.

Cena exemplarza w obydwóch częściach jest rubli ass. 20. — Prenumerata przyymuie się w Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego i w xięgarni Uniwersyteckiey.

---

1. Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Bialskiego!

Gdy Starozakonny Herszko Abramowicz, Markitan zwany z aresztu tuteyszego Poprawczego zbiegły o dokonane zabóystwo mordercze na osobie Iwana Bija mylnie Lutiakowa a właściwie Montan zwanego mieszkańca miasta Mohylowa w kraju Cesarstwa Rossyyskiego prawnie obwiniony w terminie pierwszym zapozwem Edyktalnem w dniu 26 sierpnia r. b. wydanym przeznaczonym dobrowolnie w Sądzie Policyi Poprawczey Obwodu Bialskiego dla dania z siebie tłumaczenia nie stawił się: przeto na mocy prawa § 492, ustawy Kryminal. Części I, powtórnie z apozywa Sąd powyższy rzeczonego Herszka Abramowicza Markitana, by tenże będąc prawnie obwiniony o dokonane na osobie Iwana B a Lutiakow Montana powracającego od Armii Rossyyskiey z miasta Hamburga do swey oyczyzny przez Włodawę za granicę w kray Cesarstwa Rossyyskiego zabóystwo mordercze, udawszy się wraz z innemi żydami w pogoń ku wsi Szacku, w okolicy którey w lesie trup zamordowanego Montana znalezionym był, tem pewniey w dni 60 osobiście w Sądzie Poprawczym Bialskim stawił się i na uczyniony sobie zarzut odpowiedział; gdyż w przeciwnym razie po upłynionym bezskutecznym powtórnym terminie jako przyznający się dobrowolnie do takowey zbrodni sądzony będzie w Białey dnia 10 listopada 1817 roku.

(Podpisano(J Kostecki Pods. Kr. popr.
Szczytyński Pisarz.

---

1. G y Jasko Pacholuk prawdziwie Rożen zwany, włościanin z wsi Suchey Woli Pttu Radzyńskiego z aresztu tuteyszego poprawczego zbiegły i o zbrodnią rozboiu obwiniony prawnie w terminie pierwszym zapozwem Edyktalnym w dniu 19 sierpnia r. b. wydanym przeznaczonym dobrowolnie w Sądzie Policy poprawczey obwodu Bialskiego dla denia z siebie tłomaczenia nie stawił się: przeto na fundamencie § 492 ustawy kryminalney część I zapozywa Sąd tuteyszy Poprawczy rzeczonego Jaśka Pacholuka prawdziwie Rożen zwanego powtórnie, aby tenże będąc prawnie obwiniony o dokonaną na osocie powracającego z Pragi z pod Warszawy do Włodawy żyda Judki Chaymowicza handlem wołów trudniącego się w lesie Suchowolskim zbrodnią rozboiu przez przytrzymanie tegoż żyda wciągnienie go wraz z biedką i koniem z gościńca w las, powalenie go na ziemię grożnie zabiciem i odebranie tym sposobem zdradzieckim 290 czer. złł. w złocie tym pewniey w dni 60 osobiście w Sądzie policyi Poprawczey obwodu Bialskiego stawił się i na uczyniony zarzut odpowiedział; gdyż w przeciwnym razie po upłynieniu bezskutecznym tego terminu iako przyznaiący się dobrowolnie do takowey zbrodni sądzonym będzie. Działo się w Białey dnia 17 listopada 1818 roku.

(Podpissno) J. Kostecki Pods. Krym.
Szczytyński Pisarz.

---

1. *Rząd gubernialny Miński ogłasza; iż na wzięcie w 12 letnią arendowną possessyą od 12 apryla 1818 roku, w powiecie Mozyrskim Rudeńskie i Kamieńskie młyny, będą odbywać się licytacye; pierwsza 5go, drnga 8go a trzecia ostateczna 11° mca marca r. t.; ktoby życzył wziąć takowe młyny, zechce się znaydować z pewnemi ewikcyami na wspomnionych terminach licytacyi, w tuteyszey Skarbowey Izbie. Dnia 19 stycznia 1818 roku.*

Sowietnik Czohłokow.
Sekr. Arcimowicz.

---

1. Podaje się do wiadomości że maiąc powierzone dobra jedne w gubernii Mińskiey dusz 600 drugie w Guber. Wileń dusz 160 rolniczych poddanych do sprzedania na wieczność, ktoby sobie życzył nabydź i dowiedzieć się o wszystkich szczegółach dobroci tychże dóbr, raczy zgłosić się w mieście Wilnie do domu zeszłego Frohlanda zegarmistrza na ulicy Sawicz położonego.

Wersocki Kapitan b. w. Pollch.

---

1. Uwiadamiam prześwietną publiczność iż w mieście Kieydanach w Pttcie Rossień. z fabryki rozpoczętey pantalionów i fortepianow przez zagranicznego mechanika, kilka nayduie się gotowych do sprzedania w cenie mierney, z muzyką ianczarską na zmian głosów 6 czterech i oktaw po tyleż i więcey, mahoniowe brzozowe, i innego drzewa, z klawiturami z kości słoniowey, ograne, i fundamentalne, w kamienicy Ewagelickiey u muzykusa JP. Ferdy Gerharda, widzieć one i approbować można. Józef Kretowicz.

LODATEK DRUGI

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nr 10

Wilno dnia 1 lutego 1818 Roku.

OGŁOSZENIE.

2 W gubernii Mińskiey, w powiecie Wileyskim, o milę od Radoszkowicz, a pięć mil od Mińska, z Exdywizyi JW. Melchiora Wołodkowicza b. Marszałka Ptu Wileyskiego, znayduje się do przedania Scheda jedna, zawierająca obszerności gruntu z okładem półczwartey włoki: bo 108 morgów: mieszcząca w sobie nad stawem młyn jeden o dwóch kołach, i osobno Walusz, oraz trzecie koło młynowe z pytlem: przy tém karczma, browar i dway są kątnicy Kowal z Garbarzem, posiadający gruntu z sianożęciami do 12 morgów. W teyże wymienioney całey obszerności gruntu, mieści się 27 morgów lasu, po części na bierwionka przydatnego, oraz do 9 morgów sianożęci: nakoniec włościanin jeden, mający 18 morgow gruntu z sianożęciami. Takową Schedę ograniczoną, po zupełney już opłacie Skarbowych poszlin, od roku za Dekretem Exdywizorskim (16 Feb. 1817) w possessyi Aktora, nie w arendzie zostającą, a więc każdego czasu po umowie do objęcia wolną; ktoby życzył sobie na wieczność nabyć, zechce w Mińsku u W. Cyrylłego Klimontowicza Regenta Gran Gub Mń. mającego na to papiery, powziąć wiadomość; lub też w Wilnie, (gdzie Aktor mieszka) w Redakcyi Kuryera Litewskiego, o pewności kupna, o dogodnych sobie warunkach, i zupełném ukończeniu, poinformowanym zostanie. — Dnia 29 stycznia 1818 Wilno.

---

2. Znayduie się dom do sprzedania dwupiętrowy przy Ostrey Bramie w mieście Wilnie pod Nm 3 sytuowany, ze wszelkiemi wygodami, sklepami, stayniami, wozowniami. Życzący go nabydź, ma się udać do Murgrabiego, na dole w tymże domu mieszkaiącego, gdzie poweźmie informacyą z kim o nabycie onego ma się układać.

---

2. Niżey podpisany nabywszy w roku 1815 mca apryla pierwszego dnia od maystra kunsztu szewskiego Michała Irczewskiego schedę iego w kamienicy w mieście Wilnie pod Nr. 355 położoną za summę rubli ass. 3060 i possyduiąc tey schedy podziśdzień spokoynie, gdy czas trzyletny od takowego nabycia kończy się, a niże[illegible]piszący się jako nabywca chce bydź na zawsze spoko[illegible]el-kich turbatorów, uwiadamia i ogłasza p[illegible]awizacye wszystkim w powszechności, iż po[illegible]bywca chce odebrać restancyi sumy na ewikcy[illegible]edaży zostawioney, a zatym jeśli kto ma iaką do powyszney schedy o dług lub o aktorstwo pretensye, niech się nad głosi przed dniem 1m apryla bieżącego 1818 do Kancellaryi aktowey miasta Guberskiego Wilna. Opoznaiący potym terminie sam sobie winę przepisze i prawo do zaklócenia nowego nabywcy utraci. Datt 1818 mca Januar. 23 dnia w Wilnie.

Leyba Zelmanowicz Epsztein.

---

2. Rzeczy pozostałe po śmierci X. Józefa Mickiewicza Dziekana, i Professora w Uniwersytecie Wileńskim, dla zaspokoienia Kredytorów, i Pretensorow, sprzedawane będą przez publiczną licytacyą, w domie Uniwersyteckim Sto Jańskim w fórcie od ulicy Biskupiey jako to: biblioteka, garderoba, futra, bielizna stołowa i dalsza. srebro, miedź, cyną etc. jakowa licytacya rozpocznie się w roku teraźnieyszym poczynaiąc od d. 31 stycznia codzitńnie rano i poobiedzie od godziny 8 do 12 i po południu od 2 do wieczora, wyiąwszy dni sobotnie, i święte zrana.

2. Dobra Butrymańce, Folwark i miasteczko targowe w Powiecie Trockim, intratne, w gruntach, wcale dobrych i w granicach pewnych położone, są do sprzedania lub na zastaw — Inwentarz stanu sytuacyi i dochodów, złożony u W. Szambellana Bortnowskiego w Domie Abrahamki za Zamkową Bramą mieszkaiącego, któren ma zupełną moc Traktowania — Ewikcya, czy to do sprzedaży, czyli do zastowy, naydostatecznieysza złożoną będzie — a kondycye w traktowaniu dla Kontrahenta naykorzystnieysze, jak oraz cena do waloru intraty nadto, umiarkowana i przystępna.

Józef Bakowski b. Prez. Ziem.

Kopija z Kopii.

3. Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego wszech Rossyą, z Rządzącego Senatu. podaje się do powszechney wiadomości.

W Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi za własnoręcznym podpisem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, ominionego mca 9bra 22 dnia 1817 roku napisano:

„Z przedstawionych przez Ministra Finansow wiadomości dostrzegli My, że w wielu guberniach przy „konfrontacyi skazek w 7mey rewizyi podanych z skaskami przeszłych rewizyi, odkrywa się znaczna liczba „dusz przepuszczonych; ku wyśledzeniu czego i dla postąpienia z winnemi podług surowości praw wyprowadzają się śledztwa. Z tego powodu dla odkrycia istotney „liczby ludności naydując bydź potrzebnym, uczynić we „wszystkich guberniach weryfikacyą ostatniey rewizyi, „i chcąc okazać przy tey okoliczności Naszą powolność wszystkim uległym prawney odpowiedzi, Naymiłościwiey Rozkazujemy: 1mo: Wszystkie odbywające się teraz w guberniach śledztwa, o utajonych i „przepuszczonych w rewizyi duszach zaniechać, i pozwolić Obywatelom, Włościańskim Zwierzchnikom, oraz „Mieyskim Zgromadzeniom podać o przepuszczonych i „przybyłych z ucieczki ludziach dodatkowe Skazki, dając na to czasu do dnia 1go Julii 1818 roku, z zastrzeżeniem, iżby w tém terminie wykazali rzetelnie wszystkie przepuszczone dusze, i że już potém niebyło żadnego niezapisanego w rewizyi człeka. 2do: Uwolnić „od opłaty po 500 rubli z duszy Manifestem o rewizyi „wydanym ustanowionego tych, którzy tey opłacie ulegli za odkryte przez władze Rządowe dusz przepuszczenie, również oswobodzić od przepisaney kary wyborcow i starszych tych w czasie sprawowania obowiązkow których, utajenie dusz nastąpiło, przepuszczonych zaś ludzi przyymować w okład z uzyskaniem tylko podwóynych podatków z nastania rewizyi. 3tio: Po „skończonym terminie 1go Julii 1818 roku poruczyć „JWW. Woiennym i Cywilnym Gubernatorom, przez osóbno wyznaczonych Urzędników, uczynić badania, azali „nieznayduią się jeszcze przepuszczane dusze w rewizyi „ludzi, i jeśli takowe nadużycie na nowo się odkryie „wówczas postępować z winnemi, stosownie do Manifestu o 7mey rewizyi wydanego, bez naymnieyszego pobłażenia. Oczém nieomieszka Rządzący Senat uczynić „powinne rozporządzenie.

Rządzący Senat Rozkazali: o tém Naymiłościwszém, JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI zaleceniu dla wiadomości i należnego spełnienia, podać do powszechney wiadomości przez publikacyyne Ukazy, co się i uskutecznia. Oryginał podpisany Rządzącym Senatem, drukowany w S. Petersburgu przy Senacie 1817 roku miesiąca Decembra 13 dnia.

Z kopiją zgodno Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Z kopiją powierzał: Guberński Regestrator Julian Widziski.

---

3 Wileński Policmeyster podaje do wiadomości każdego, iż w mieście Wilnie, w pustych murach, znaleziono, niewiadomo komu przynależne kilkadziesiąt sztuk stołowey bielizny hollenderskiey z pewnemi znakami, i inne rzeczy oznaczone w regestrze, jakowe jak widać musiały bydź skradzione z iakiego znacznego domu, a zatem kto poniosł takową szkodę ma się zgłosić do Wileńskiey mieyskiey spolicyi z należnemi dowodami.

3. Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się niniejszym: iż w grodzieńskiey Skarbowey Izbie następujące mca februaryi r. t. będą odbywać się licytacye: pierwsza 4ego, druga 6ego, a trzecia 8ego dnia; a dla przetargow 10go, 12go i 14 tegoż februaryi, na dostawienie dla woysk oddzielnego Litewskiego Korpusu, od 1 Junii 1818 do 1 Januaryi 1819 roku żywności; zatem, ieżeli znaydą się ochotniey na dostawienie do gubernii grodzieńskiey prowiantu, maią znaydować się dla licytacyi na wyżey oznaczone terminy, w tuteyszey Skarbowey Izbie gdzie im będą okszane warunki, i plan polowemu prowiantskiemu Kommissyonier twu, oddzielnemu Litewskiemu Korpusu dany, a przez Iego Cesarską wysokość Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Iegomości Konstantego Pawłowicza potwierdzony. Januaryi 15 dnia 1818 roku.

Expedytor Tunikow.

---

3. Excerpt oświadczenia do Protokułu Potocznego Ziem. Pttu Ihum. w dacie niżey wyrażoney zapisanego, i w teyże dacie pod Pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu wydaie się.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego mca Decembra dwódziestego czwartego dnia.

Oświadczenie Imieniem Starozakonnego Abrama Chononowicza Kralla kupca pierwszey gildy i obywatela Kruhlanskiego, przeciwko JW. Konstancyi z Xiążąt Poniatowskich Hrabini Tyszkiewiczowey Aktualney tayney Sowiet. i Franciszkowi Krzywkowskiemu Skarb Nowogrodzkiemu Plenipotentowi Dóbr Berezyny Luboszańskiey, czyni się z powodu następnego. Kontraktem w roku tysiąc ośmset szesnastym Maja drugiego dnia nastałym Skarb Berezyński Obżałowaney Tyszkiewiczowey potaż, pękę, rohoże, łuby, miod, wosk i dalsze wszelkie towary, w tymże majątku bydź mogące Załłmu wyprzedawszy i pieniądze w ilości rubli assygnacyynych dziewięć tysięcy na takowy kontrakt wziowszy, też towary na swych furmankach Skarb Berezyński do miasta Wileyki ominioney zimy dostawić obowiązał się, sprzedaż towarów wszystkich coroczne przez lat trzy dla Załłgo zastrzegł, a w zdarzeniu niedotrzymania w czymkolwiek kontraktu odpowiedzialność i bonifikatę wszelkich szkod na majątku Berezynie w Ihumeńskim powiecie położoney opisał, i takową swą czynność przez późnieysze kontrakta na wieloliczne towary poczynione stwierdziwszy, znaczne summy u Załł. pozabierał; dopiero zaś takowych wszystkich kontraktów nieuskuteczniwszy, nietylko że naraził Złłgo na opłatę refakcyow, ale jeszcze niezważając na kontrakt uczyniony wtenczas kiedy Załłcy na wierze podziałanych kontraktow sam one z drugimi pozawierał. Towary rozmaite w majątku Berezynie Luboszańskiey Obżałowaney Tyszkiewiczowey będące różnym osobom mimo Załującego wyprzedaże i kontrakta czyni, atak Izby przez uczynione nanowo skarbem Berezyńskim kontrakta ktokolwiek zawiedzionym niezostał i szkody późniey nieponosił, gdyż oto napoczętym został proceder w Ziemstwie Ihumeńskim Załujący przez niniejsze oświadczenie o pierwszych kontraktach sobie służących uwiadamia, a razem że jeśliby ktokolwiek takowe kontrakta z skarbem Berezyńskim Obżałowaney Tyszkiewiczowey czynić ośmielał się, tedy z każdym takowym rzecz w właściwym mieyscu mieć nieomieszka zapowiada. U tego oświadczenia podpis takowy. Z mocy Plenipotencyi podpisuję. Xawery Oziębłowski Podkom. Ihum. Regent.

Zgodziłem z Protokułem potocznym świadczę. Leonard Oziębłowski Ziem. Ptu Ihum. Regent.

---

3. Wypis z xiąg wieczystych Sądu Głłgo Wileń. drugiego Departamentu.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego Januaryi dwudziestego drugiego dnia.

Na Sądzie Głównym Wileńskim drugiego Departamentu stawaiąc obecnie Adwokat tegoż Sądu WJP. Bogusław Białobłocki pismo w tytule obwieszczenia przez szlachcica Kazimierza Wolskiego Plenipotenta JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, w Interessie massy maiątku Hrabiow Chodkiewiczow uczynione i przez jego podpisane, do akt podał; jakowe tak się wyraża. Niżey podpisany w Imieniu JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Pułkownika w. Pol. z mocy Generalney Plenipotencyi postanawiam obwieścić prześwietną Publiczność i tych wszystkich obywateli, co do massy dóbr oyczystych Hrabiow Chodkiewiczów interessowanie maią, iż skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu i wyroku Sądu Głównego Kijowskiego Cywilnego Departamentu, po wybraniu dostoynych obywateli do pilnowania w sprawie dzielczey całości Prawa natury pozbawionego własney woli, JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza (a to względem dóbr w prowincyach Koronnych położonych) to jest JWW. Piotra Hrabiego Potockiego Starostę Szczyrzeckiego i Kawalera Wacława Hońskiego b. Marsz. Guber. Wołyńskiego i Kawalera, oraz Karola Prozora Oboźnego Wielkiego Litto różnych Orderów Kawalera, a z przeznaczenia Sądu Apellacyynego Królestwa Polskiego zupełnego opiekuna, taż sprawa dzielcza Hrabiow Chodkiewiczow w zasiadaniu pełnego Sądu na dniu dziesiątym Grudnia tysiąc ośmset siedmnastego roku na gruncie miasta Czarnobyla w Gubernii Kijowskiey a Powiecie Radomyslskim już się rozpoczęła, nim zaś Sąd Główny Grodzieński Cywilny Departament w spełnieniu iednegoż Ukazu Rządzącego Senatu, odniesienia się Sądu Głównego Kijowskiego i liczbe prośby tak stron pryncypalnych, iako też wierzycieli Koronnych i Litewskich prowincyy zaskuteczni; by czas na próżno nieschodził (ile w sprawie do tak nayprędszego uspiechu Ukazem Senatskim zaleconey) komportacya przysięgła Archiwum Chodkiewiczowskiego odbytą została, a dalsza i już ostateczna usposabia się, upoważnienie którey własną przysięgą samegoż JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza przed naybliższemi aktami zamieszkania Jego w przeciągu trzymiesięcznym iest zdecydowanym. Nakoniec tenże Sąd dzielczo zjezdowy rozkomenderowany, do Inwentacyi dóbr ogólnych oyczystych Chodkiewiczowskich przystąpiwszy Inwentarze urzędowe dóbr Czarnobylskich, Młynowskich, Kruhowskich, Turzeckich, Kopyłowskich i części dóbr Petrykowskich w poprzedniczym zjeździe Sądowym z pod tradycyow wyiętych i w administracyyne zawiadywanie JW. Felixa Jeleńskiego b. Marszałka Mozyr. i Kawalera wręczonych odebrał a dla sporządzenia podobnychże Inwentarzy dalszych dóbr Juryzdykcyą Sądową iako to, do Petrykowa na dniu czwartym stycznia, zas do Możeykowa i Solecznik na dzień dwudziesty szósty marca przyszłego, tysiąc ośmset ośmnastego roku przeniosł, wskazuiąc termin powtórnego zjazdu do Czarnobyla, dla stanowienia już massy majątku i załatwienia uprzedzaiących ią sporów w dniu pierwszym maia tegoż roku, na który przybydź determinowanych WW. Urzędnikow i strony intaressowane w Imieniu Pryncypała moiego, Pułkownika Chodkiewicza, mam honor zapraszać. Datt w Czarnobylu dnia dwudziestego ósmego grudnia tysiąc ośmset siedmnastego roku. U tego oświadczenia podpis i pieczęć wyciśniona na laku tak się wyraża: Plenipotent Kazimierz Wolski R.Z. P. Moh. (M.P.) jakowe obwieszczenie po podaniu do akt, iest do xiąg Sądu Głownego Wileńskiego drugiego Departamentu przyięte i wpisane z których i ten wypis pod pieczęcią Sądową stronie wydany dnia 23 Januaryi 1818 roku.

Michał Lawdański Prezydent i Kawaler.
Sekretarz Dobrzański.
Kancell. Raczyński.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na satysfakcyą wierzycieli JWW. Rudominow Remissą Sądu Głł. Litew. Wileń. 2go Departamentu destynuowany, w terminie z odkładu wyrokiem pierwszozjazdowym udeterminowanym idque w dniu 21 Januaryi 1818 roku do maiątku Dud w powiecie Zawileyskim sytuowanego zjechawszy; gdy znayduje iż dobro Massy i dobro Kredytorów od rychłego pośpiechu w ukończeniu taxy zależy; w pośpiechu zaś tym, nieprzybycie w terminie Kredytorow. gdy dla Sądu przynosi znaczne zamitrężenie: przeto celem uprzedzenia tychże Kredytorów o zayść mogącey pod niestanność ich amissyi i za przewłokę w utrzymywaniu bezczynnie Sądu kosztem massy odpowiedzi; iak o zebraniu się swoim, tak zarazem, że w krótkim czasie całą ogulną sprawę mimo niestanność stosownie do regół remissą zastrzeżonych oczewiście w namowę weźmie trzykrotnie przez Kuryera Litewskiego awizuie.

... Pac Pomar...ki b. Sędzia Ziem. Wiłkom. Exdywizor.
... zyński Sędzia Graniczny Trocki Exdywizor.
... roiewski b. Podsędek Dzieśnieński Exdywizor.

---

3. Dobra Porzecze zwane, z sześcio folwarkami, w jednym obrębie składaiące się w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey, w Powiecie Słonimskim nad rzeką Szczarą spławną, o mile od miasta powiatowego Słonima położone, z puszczą w części towarną, wczęsci zaś do budowli zdatną, z czterma młynami wodnemi słowem we wszelkie, tak do ekonnomiki, iako też do naywygodnieyszego życia obfituiące artykuły, są do wiecznego wybycia, lub do zastawy, i arędy częściami, lub w całości, ktoby przeto życzył sobie względem pomienionych dóbr, czynić jakie układy, raczy przed kontraktami, Mińskiemi, i Nowogrodzkiemi, zjechać ad fundum Porzecza, dla poinformowania się o intracie, z Inwentarzów Jeometrycznych, i Ekonomicznych, oraz dostatecznego obiaśnienia o wartości onych. Pełnomocnik Marcin Wyrwicz.

Wyjeżdża za granicę

(Ogłasza się po raz trzeci.)

Miasta Kowna obywatel, aptekarza pomocnik, Ferdynand Leij z będącym przy nim wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego, z terminem na jeden rok, z powrotem.